

Józef POCHWAT MS\*

## ZŁE DUCHY – DIABEŁ I DEMONY NA PODSTAWIE *HOMILII O KSIĘDZE PSALMÓW* ORYGENESA-HIERONIMA

Orygenes († 254), jeden z pierwszych biblistów i egzegetów Wschodu, był najpłodniejszym z uczonych Kościoła do czasu Soboru Nicejskiego I<sup>1</sup>. Z kolei jednym z najwybitniejszych myślicieli starożytnego chrześcijaństwa Kościoła Zachodniego<sup>2</sup> był św. Hieronim († 420), określany mianem księcia tłumaczy Pisma Świętego<sup>3</sup>. Zwykle, gdy mówimy o autorstwie jakiegoś dzieła w starożytności, mamy na uwadze jedną osobę. W tym przypadku są dwaj autorzy i to jeszcze pochodzący z różnych epok czasowych i z różnych krain geograficznych. Jednakże uczeni dowiedli, że autorem homilii był Orygenes, a ich tłumaczem na język łaciński Hieronim<sup>4</sup>. W artykule posłużyłem się tekstem łacińskim wydany w serii Corpus Christianorum<sup>5</sup> i tłumaczeniem polskim wydany w serii Źródła Myśli Teologicznej<sup>6</sup>.

W niniejszym artykule skupiam uwagę badawczą na tematyce złych duchów w refleksji egzegetycznej Orygenesa-Hieronima w *Homiliach o Księdze Psalmów*. Chcę też wskazać teksty pochodzące od Orygenesa i odróżnić je od pism Hieronima. W literaturze dotyczącej piśmiennictwa Orygenesa i Hieronima brak jest prac ujmujących bezpośrednio to zagadnienie. Istnieją jedynie dwa artykuły Henri'ego Crouzela dotyczące analizowanej tematyki: *Diable*

\* Dr hab. Józef Pochwat MS – absolwent patrologii w Instytucie Teologii Dogmatycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; e-mail: jotpe67@wp.pl.

<sup>1</sup> Z ogromnej ilościowo twórczości Orygenesa wiele dzieł zaginęło lub zostało zniszczonych, zwłaszcza w czasie tzw. sporów orygenesowskich, a te, które się zachowały, są dostępne w dużej mierze w tłumaczeniu łacińskim. Por. H. Crouzel, *Orygenes*, tłum. J. Margański, Bydgoszcz 1996, 71-86.

<sup>2</sup> Por. J. Czuj, *Święty Hieronim. Żywot-dzieła, charakterystyka*, Warszawa 1954; Y. Chauffin, *Święty Hieronim*, tłum. B. Durbajło, Warszawa 1977; E. Stanula, *Twórcza rola tłumaczy*, w: Św. Hieronim, *Apologia przeciw Rufinowi*, PSP 51, Warszawa 1989, 5-19; tenże, *Hieronim św.*, EK VI 851-853; A. Bober, *Światła ekumeny. Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, 211-212.

<sup>3</sup> Por. A. Klawek, *Princeps exegetarum. Ku czci św. Hieronima (420-1920)*, Poznań 1920.

<sup>4</sup> Więcej na ten temat zob. A. Bandura, *Wstęp*, w: Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, tłum. S. Kalinkowski, ŻMT 32, Kraków 2004, I-XIII.

<sup>5</sup> Orygenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Psalmos*, ed. G. Morin, CCL 78, Turnhout 1958, 1-447.

<sup>6</sup> Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, tłum. S. Kalinkowski, ŻMT 32, Kraków 2004.

*et démons dans les homélies d'Origène*<sup>7</sup> oraz *Le démoniaque dans l'oeuvre d'Origène*<sup>8</sup>.

**1. Tajemnica złych duchów i ich imiona.** Uwagę koncentruję na określeniu, kim w tekście Orygenes-Hieronima jest diabeł i jakie są jego dzieje. *Homilie o Księdze Psalmów* pozwalają określić imiona szatana i poznać dramat tych aniołów, którzy po buncie skierowanym przeciw Bogu zostali strąceni z nieba i stali się złymi duchami – szatanami i demonami. Pozwalają również opisać naturę złych duchów i objaśnić hierarchię i zróżnicowanie pomiędzy nimi.

Orygenes-Hieronim wyraźnie podkreślał, że stwórcą zarówno szatana, jak anioła, jest jeden i ten sam Bóg Stwórca. Szatan zgrzeszył pychą, więc jeśli ktoś krzywdzi i uwłacza drugiemu, przyjmuje postawę pychy, która jest postawą diabła. Pycha diabelska stoi w ciągłej opozycji do pokory Chrystusa<sup>9</sup>. Diabeł i demony są aniołami strąconymi z nieba:

„Zastanówcie się nad tymi słowami. Zobaczył aniołów, którzy wchodzili do góry, zobaczył Pawła, który wchodził do góry. Zobaczył aniołów, którzy schodzili na dół: zdrajca Judasz stoczył się w dół. Zobaczył aniołów, którzy wchodzili do góry – świętych ludzi idących z ziemi do nieba. Zobaczył aniołów, którzy schodzili na dół: diabła i demony, i ich wojsko strącone z nieba”<sup>10</sup>.

Aniołowie byli najdoskonalszym stworzeniem Boga. Diabeł to anioł, który upadł, Bóg bowiem nie stworzył złej natury. Szatan Lucyfer po upadku opuścił niebo, w którym przebywał i stał się władcą Tyru, co oznacza „ucisk tego wieku”, bowiem Tyr po hebrajsku brzmi Sor, to znaczy ucisk. Orygenes-Hieronim wywodzi z tekstu Pisma Świętego, że nie chodzi o jednego szatana, lecz wielu. Apokalipsa mówi bowiem, że „Gdy smok spadł z nieba, zabrał ze sobą trzecią część gwiazd” (por. Ap 12, 4. 9)<sup>11</sup>. Diabeł określony jako Etiopczyk o imieniu Chusi został stworzony przez Boga, ale sam ponosi winę za swój „czarny” charakter<sup>12</sup>.

Orygenes-Hieronim korzystał z tekstów Biblii w wersji Septuaginty i *Vetus Latina*. Z przekazu Biblii, na którym się opierał wynika, że są duchy dobre i złe. Dobre duchy ogólnie nazywane są *ἄγγελοι*, *angeli*, duchy złe – *πνεύματα*, *spiritus* z dodatkowymi określeniami częściowo wziętymi z Biblii:

<sup>7</sup> BLE 95 (1994) 303-331.

<sup>8</sup> W: *Figures du démoniaque, hier et aujourd'hui*, ed. M. Lagrée – H. Crouzel – J.-M. Sevrin, Bruxelles 1992, 31-61.

<sup>9</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 82, 3, CCL 78, 90, ŻMT 32, 96.

<sup>10</sup> Tamże 119, 1, CCL 78, 248, ŻMT 32, 246. Por. także Origenes, *In Iesu Nave hom.* 1, 6, ed. A. Jaubert, Sch 71, Paris 1960, 108-110, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księdze Jozuego*, PSP 34/2, Warszawa 1986, 10.

<sup>11</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 81, 7, CCL 78, 86-87, ŻMT 32, 92. Zob. także Origenes, *De principiis* I 5, 4-5, ed. H. Crouzel – M. Simonetti, Sch 252, Paris 1978, 182-194, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *O zasadach*, ŻMT 1, Kraków 1996, 102-105.

<sup>12</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 7, 3-4, CCL 78, 13, ŻMT 32, 29.

ἀκάθαρτα, πονερά, πλάνα, albo *immundi, impuri, nequam, nequissimi, maligni, erroris; spiritalia nequitiæ* (duch brudny, nieczysty, zły, zdeprawowany, niegodziwy, rozwiązły, złośliwy, błędny; duchy niegodziwe). Złe duchy określane są również terminami δαίμονες, δαιμόνια, albo *daemones, daemonia*<sup>13</sup>. Dla ogromnej liczby złych duchów diabeł jest głową, księciem demonów, a demony są jego sługami. Diabeł mając demoniczną władzę określany jest jako ὁ Δαίμων<sup>14</sup>. Diabeł i demony dysponują wojskiem strąconym z nieba<sup>15</sup>.

Tomasz Kaczmarek uważa, że w tekście Nowego Testamentu zły duch określany jest terminem *diabeł* albo *szatan*. Według niego imię szatan ma źródłosłów w hebrajskim czasowniku *satan* (oskarżać), zaś imię diabeł, greckie διάβολος, pochodzi od czasownika διαβάλλω – rozdzielać, rozrywać, odrywać od czegoś. Oba są używane zamiennie. Kaczmarek stwierdza, że szatan jest imieniem własnym, określającym samą jego istotę, że jest on nieprzyjacielem, który atakuje, utrudnia i przeszkadza w osiągnięciu czegoś. W odniesieniu do imienia diabeł Autor ten pisze, że wyraża ono bardziej ideę rozerwania, rozdarcia i oderwania od Boga<sup>16</sup>. Orygenes-Hieronim, podając imiona szatana posługiwał się ówczesnymi tekstami Pisma Świętego, które określały złego ducha wieloma nazwami. Były to terminy: Lucyfer<sup>17</sup>, wąż (*serpens*)<sup>18</sup>, lew (*leo*)<sup>19</sup>, smok (*draco*)<sup>20</sup>, Belzebub (władca złych duchów)<sup>21</sup>, „Assur” (nieprzyjaciel i mściciel)<sup>22</sup>, władca tego świata (*princeps mundi huius*)<sup>23</sup>, nieprzyjaciel (*inimicus*<sup>24</sup>, *adversarius*<sup>25</sup>), bazyliszek<sup>26</sup>, żmija (*aspis*)<sup>27</sup>.

<sup>13</sup> Por. P.G. van der Nat, *Geister (Dämonen)*, RCh IX 716.

<sup>14</sup> Por. tamże s. 726.

<sup>15</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 119, 1, CCL 78, 248, ŻMT 32, 246.

<sup>16</sup> Por. T. Kaczmarek, *Zło o charakterze osobowym – szatan w refleksji teologicznej i doświadczeniu Kościoła*, SWł 6 (2003) 242. Szersze opracowanie, por. *Szatan*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, tłum. i opr. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1973, 930-933; *Demony*, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 204-207.

<sup>17</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 81, 7, CCL 78, 87, ŻMT 32, 92.

<sup>18</sup> Por. tamże 7, 17, CCL 78, 26, ŻMT 32, 32; 82, 8, CCL 78, 92, ŻMT 32, 98; 90, 4, CCL 78, 128, ŻMT 32, 132; 103, 18, CCL 78, 185, ŻMT 32, 184; 86, 7, CCL 78, 297, ŻMT 32, 288; 139, 10, CCL 78, 300, ŻMT 32, 292.

<sup>19</sup> Por. tamże 7, 3, CCL 78, 23, ŻMT 32, 29; 7, 17, CCL 78, 26, ŻMT 32, 32; 90, 13, CCL 78, 133, ŻMT 32, 136; 140, 3, CCL 78, 303, ŻMT 32, 294.

<sup>20</sup> Por. tamże 67, 22, CCL 78, 44, ŻMT 32, 50; 81, 7, CCL 78, 87, ŻMT 32, 98; 90, 13, CCL 78, 133, ŻMT 32, 136; 103, 26, CCL 78, 187, ŻMT 32, 186.

<sup>21</sup> Por. tamże 107, 25, CCL 78, 218, ŻMT 32, 218.

<sup>22</sup> Por. tamże 82, 9, CCL 78, 92, ŻMT 32, 374.

<sup>23</sup> Por. tamże 108, 31, CCL 78, 221, ŻMT 32, 221; 7, 4, CCL 78, 23, ŻMT 32, 29.

<sup>24</sup> Por. tamże 88, 23, CCL 78, 412, ŻMT 32, 397; 106, 2, CCL 78, 195-196, ŻMT 32, 196-197; 142, 3, CCL 78, 311, ŻMT 32, 303; 146, 10, CCL 78, 335, ŻMT 32, 325; 90, 11-12, CCL 78, 423, ŻMT 32, 409.

<sup>25</sup> Por. tamże 8, 3, CCL 78, 23, ŻMT 32, 29; 82, 9, CCL 78, 92, ŻMT 32, 374.

<sup>26</sup> Por. tamże 90, 13, CCL 78, 133, ŻMT 32, 136; 90, 4, CCL 78, 128, ŻMT 32, 132.

<sup>27</sup> Por. tamże 90, 13, CCL 78, 133, ŻMT 32, 136.

Symbolem diabła jest faraon<sup>28</sup>, Nabuchodonozor<sup>29</sup>, Saul<sup>30</sup>, Barabasz<sup>31</sup>, podobnie Moab<sup>32</sup> (por. Rdz 19, 30-38), który zapomniał o swoim ojcu i Absalom<sup>33</sup>, który prześladował swojego ojca. Zdaniem Orygenes-Hieronima diabeł wystrzega się tych nazw, aby nie demaskowały zarówno jego istnienia, jak i działania. Ponieważ imię określa osobę, diabeł unika nazw odnoszących się do niego. Szatan może być personifikowany przez jadowite zwierzęta, co oznacza, że jest zabójcą oraz że jest drapieżny, przebiegły, sprytny i bezwzględny.

Należy zauważyć, że Orygenes-Hieronim nie zdefiniował szczegółowo rozgraniczenia pomiędzy szatanami i demonami. Szatani są przywódcami licznych oddziałów, w których skład wchodzi mniejsze złe duchy określane jako demony. Pomędzy nimi istnieje ciągła rywalizacja i mają zgubny wpływ na człowieka. Człowiek natomiast jest obiektem ich nieustających, bezpardonowych ataków. Tajemnicą złych duchów pozostaje fakt, że podobnie jak anioły są stworzeniami Boga, czyli z natury są dobrzy. Ich tragedia rozegrała się na poziomie wolnej woli i posłuszeństwa Bogu. Szatan odmówił Bogu posłuszeństwa, a zdecydowała o tym pycha. Trudno ustalić, których imion złych duchów używał Orygenes, a których Hieronim. Orygenes posługiwał się Septuagintą, natomiast Hieronim – *Vetus Latina*. Zarówno w jednej, jak i w drugiej wersji tekstu Starego Testamentu występują podobne określenia diabła, a obaj autorzy używali wyłącznie nazw biblijnych.

**2. Pochodzenie upadłych aniołów.** Orygenes-Hieronim ukazał historię złych duchów i ich destrukcyjną rolę w historii zbawienia. Stwórcą wielkiego smoka, czyli szatana, jest Bóg. Smok, który został wyrzucony z raju, wyrzucił również z raju Adama<sup>34</sup>, oszukał Ewę i został wysłany na ten świat po to, aby wyśmiewać się z ludzi. Szatan wyśmiewa się, ponieważ potrafi przywieść do upadku mnichów i duchownych:

„«Ów smok, którego stworzyłeś, aby się z niego wyśmiewać» (Ps 104(103) 26). Powiadają Żydzi: Bóg stworzył wielkiego smoka, który nazywa się Lewiatan i żyje w morzu, a kiedy ocean się cofa, smok wraca. My zaś powiedzmy tak: To jest ten smok, który został wyrzucony z raju, który oszukał Ewę (por. Rdz 3, 14-15. 1-6) i został wysłany na ten świat, aby się z nas wyśmiewał. Jakże wielu bowiem mnichów i duchownych przywiódł do upadku!»<sup>35</sup>

<sup>28</sup> Por. tamże 135, 17, CCL 78, 294, ŻMT 32, 285.

<sup>29</sup> Por. tamże 136, 7, CCL 78, 297, ŻMT 32, 288.

<sup>30</sup> Por. tamże 141, 1, CCL 78, 308, ŻMT 32, 300.

<sup>31</sup> Por. tamże 108, 6, CCL 78, 211, ŻMT 32, 211.

<sup>32</sup> Por. tamże 107, 10, CCL 78, 205, ŻMT 32, 205-206.

<sup>33</sup> Por. tamże.

<sup>34</sup> Por. tamże 136, 7, CCL 78, 297-298, ŻMT 32, 288.

<sup>35</sup> Tamże 103, 26, CCL 78, 187, ŻMT 32, 186.

Sposób działania diabła wobec Hioba, któremu odebrał wszystko, a pozostawił tylko język, aby bluźnił i żonę, aby go kusiła (por. Hi 2, 9)<sup>36</sup>, nawiązuje do jego najważniejszego zwycięstwa odniesionego w raju. Diabeł jest całkowicie przekonany, że „mężczyznę zawsze może zawsze oszukać przy pomocy kobiety”<sup>37</sup>. Orygenes-Hieronim ukazuje perfidię diabła, który uderzył w podstawowe prawo natury, w którym paradygmatem jest jedność pomiędzy mężem i żoną, nie zaś wyszukiwanie antagonizmów, czy punktów zaczepienia do walki między nimi. Przy okazji Orygenes-Hieronim zwraca uwagę na paralełę Ewa – Maryja. Ewa wyprowadziła ludzi z raju, natomiast Maryja prowadzi ich do nieba<sup>38</sup>.

Orygenes-Hieronim uważa, że złe duchy były kiedyś aniołami, które upadły wraz z diabłem, stając się jego współnikami. Według słów Apokalipsy (12, 4) diabeł spadając pociągnął za sobą jedną trzecią gwiazd. Orygenes-Hieronim zaznacza, że tekst, który komentuje, nastęrcza mu trudności. Zauważa, że narody, które podjęły walkę z narodem wybranym, są sprzymierzeńcami złych duchów, czyli synów Lota, gdyż Lot oznacza „ten, który odchodzi”. Demony odstąpiły od Boga i dlatego ludzie, którzy odwracają się od Niego, wchodzą w relacje ze złymi duchami<sup>39</sup>.

Orygenes-Hieronim przestrzega, że piekło jest przeznaczone nie tylko dla diabła, lecz dla każdego, kto nie zabiega o rzeczy wyższe<sup>40</sup>. Skoro otchłań i ciemności były miejscem, do którego złe duchy bały się być wtrącone (por. Łk 8, 31), oznacza to, że miejsce przebywania złych duchów jest przerażające:

„«Nad otchłanią rozciągały się ciemności». Była to ta otchłań, o której mówiły złe duchy, gdy prosiły Jezusa, aby ich tam nie wtrącił (por. Łk 8, 31). Nad otchłanią więc rozciągały się ciemności. Nad wodami unosiła się czystość, a nad otchłanią ciemności. Czym są otchłanie, zrozumiesz bez mojego wyjaśnienia: oto złe duchy lękają się pójść do otchłani”<sup>41</sup>.

Wydaje się, że cały ten tekst jest dziełem Orygenes<sup>42</sup>, natomiast wzmianka o mnichach prawdopodobnie jest dopiskiem Hieronima.

**3. Natura złych duchów.** Głównym motywem działania złych duchów jest pycha, ona też najlepiej oddaje ich naturę. Nieprzyjaciele ludu izraelskiego stają się sprzymierzeńcami demonów, bowiem również w ich postępowaniu przyczyną działania jest pycha. Orygenes-Hieronim prosi o starcie pychy szatana, jej wyrazem ma być pokonanie złego ducha przez kobietę, a nie mężczy-

<sup>36</sup> Por. tamże 96, 8, CCL 78, 445, ŻMT 32, 431

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Por. tamże.

<sup>39</sup> Por. tamże 82, 8-9, CCL 78, 92-93, ŻMT 32, 98.

<sup>40</sup> Por. tamże 146, 10, CCL 78, 334-335, ŻMT 32, 325.

<sup>41</sup> Tamże 76, 17, CCL 78, 60, ŻMT 32, 66.

<sup>42</sup> Por. Orygenes, *De principiis* I 5, 1-5, SCh 252, 174-194, ŻMT 1, 98-105.

znę. Jest tu wyrażona aluzja do roli Maryi w dziele zbawienia, zapowiedzianej już w Księdze Rodzaju (3, 25)<sup>43</sup>. Orygenes-Hieronim stwierdza, że „pyszny diabeł ze swoimi towarzyszami codziennie gnębi i prześladuje Kościół”<sup>44</sup>.

Złe duchy chciały wyśmiać i przstraszyć Chrystusa, a więc drwina i zastraszenie to najskuteczniejsze metody działania mocy ciemności. Diabeł posiada wojsko, którym są demony; to stanowi o jego sile i mocy. Diabeł i demony są przepelnione pychą, przejawia się to w ich chępliwości: Chrystus mógł pokonać diabła z jego wojskiem, przyjmując ludzką naturę i ludzki sposób życia. Orygenes-Hieronim sugeruje, że zwycięstwo nad diabłem zasadza się na złożeniu pełnej ufności w Panu<sup>45</sup>.

Pycha sprzeciwia się Bogu, a przywódcą pysznych jest diabeł. Diabeł jest pyszałkiem, który liczy na własną moc, mądrość i spryt. Jak zauważa Orygenes-Hieronim, w Piśmie Świętym jest wiele opisów pychy diabła. Pycha nie zasługuje na miłosierdzie Boga, natomiast wszystkie inne wady zasługują na nie, ponieważ przez pokorę poddane są Bogu. Pokora, uniżenie, sumienie zgięte ku ziemi podnosi człowieka ku niebu. Orygenes-Hieronim konkluduje: „Pycha i żądza sławy wynosząc człowieka poniżej go, ponieważ Boga czyni wrogiem dla swego grzechu”, pokora natomiast uznając swój grzech, może liczyć na miłosierdzie Boga<sup>46</sup>.

Zła wola duchów nieczystych sprawia, że są one niegodziwe<sup>47</sup> i dysponują ogromną siłą, skoro potrafiły rozszarpać Judasza i lud<sup>48</sup>. Orygenes-Hieronim porównuje demony do czarnych kruków. Demony wzbudzają niepokoje, są żarłoczne, krwiożercze, niebezpieczne. Przebywają tam, gdzie „trupcy, śmiecie, brud i zwłoki”<sup>49</sup>. Złe duchy zwodzą ludzi i sprowadzają na nich niewolę<sup>50</sup>.

Orygenes nie zastanawia się nad metafizyczną stroną natury duchów nieprawości. Nie określa, czy są duchami, czy posiadają jakąś formę cielesności, nie podaje ich liczby. Poprzestaje na zdefiniowaniu ich nieprawości wyrażającej się w najgorszej wadzie, jaką jest pycha. Należy mieć na uwadze, że powyższe wnioski pochodzą tylko i wyłącznie z *Homilii o Księdze Psalmów*. Orygenes na ten temat mówi więcej w innych swoich dziełach, jak chociażby w traktacie *O zasadach*, gdzie zaznacza, że „ciało demonów jest z natury delikatne i przejrzyste i dlatego większość ludzi uważa je za niecielesne i tak nazywa”<sup>51</sup>.

#### 4. Hierarchiczne zróżnicowanie wśród duchów nieprawości. Według Orygenes-Hieronima diabeł posiada wojsko, które na wzór ziemskich wojsk

<sup>43</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 82, 11, CCL 78, 93, ŻMT 32, 99.

<sup>44</sup> Por. tamże 108, 5-6, CCL 78, 435, ŻMT 32, 421.

<sup>45</sup> Por. tamże 10, 2, CCL 78, 356, ŻMT 32, 346.

<sup>46</sup> Por. tamże 93, 2, CCL 78, 434, ŻMT 32, 420.

<sup>47</sup> Por. tamże 88, 24, CCL 78, 412, ŻMT 32, 397.

<sup>48</sup> Por. tamże 108, 11, CCL 78, 214-215, ŻMT 32, 215.

<sup>49</sup> Por. tamże 146, 9, CCL 78, 333-334, ŻMT 32, 324.

<sup>50</sup> Por. tamże 136, 3, CCL 78, 297, ŻMT 32, 288.

<sup>51</sup> Por. Origenes, *De principiis*, Praefatio 8, Sch 252, 86, ŻMT 1, 56.



do boju wychodzi w szyku, posiada zatem hierarchię, jak w wojsku według stopni. Wojsko diabelskie potrafi działać wspólnie według zamysłu wodza<sup>52</sup>. Posiadanie przez szatana wojska, które stanowią zastępy demony, stanowi o jego sile i mocy. Diabeł i demony są napełnieni pychą, co przejawia się w ich chępliwości<sup>53</sup>. Diabeł ma do dyspozycji demony, których zadanie polega na zwodzeniu ludzi i prowadzeniu ich do siebie<sup>54</sup>. Orygenes-Hieronim utożsamia z osobą faraona diabła, a z jego wojskiem – demony<sup>55</sup>.

Diabeł potrafi przybrać postać anioła światłości. Sługami diabła są herecyty, którzy chociaż przybierają postawę sług sprawiedliwości, to jednak charakteryzują się przewrotnością umysłu. Orygenes-Hieronim potwierdza przekonanie o istnieniu i działaniu demona południowego, którego działanie jest najskuteczniejsze właśnie o tej porze dnia. Orygenes-Hieronim uważa przywódców heretyków za demony południa, a jednego z nich ujawnia, nazywając go po imieniu: Ariusz. Tę nazwę demonów południa stosuje do heretyków, pochodzących z Aleksandrii:

„Czytamy w Księdze Rodzaju, że Józef nakarmił swych braci w południe (por. Rdz 43, 25); również w Pieśni nad Pieśniami napisano: «Gdzie odpoczywasz? Gdzie pasiesz (swe stada)? W południe» (por. Pnp 1, 6). Zatem jak święci mają południe i światło, gdzie pasą trzody i gdzie spoczywają, tak samo diabeł, przemieniony w anioła światłości (por. 2Kor 11, 14), ma swoje sługi przemienione w sługi sprawiedliwości. Kiedy więc widzisz heretyka głoszącego naukę i mówiącego: «Tak mówi Mojżesz, tak zostało napisane u proroków, tak w Ewangeliach», to jeśli nie dostrzeżasz przewrotności jego umysłu, czyż nie wydaje ci się, że słuchasz przemawiającego anioła Zbawiciela? Ludzie prości uważają, że istnieje jakiś demon południowy, który w południe łatwiej może napadać na ludzi. My jednak za południowe demony uznamy przywódców heretyckich, którzy udając aniołów światłości głoszą nauki ciemności. Czy chcecie, abyśmy wyrazili się dosadnie? Ariusz albo inni herecyty pochodzący z Aleksandrii są nazywani południowymi demonami”<sup>56</sup>.

Można przyjąć za pewnik, że tekst ten jest dopiskiem Hieronima. Orygenes bowiem nie mógł znać Ariusza i jego nauki.

Orygenes-Hieronim zalicza heretyków i filozofów pogańskich do osób, których działalność jest czynnością szatańską. Obiecując ludziom światłość wiedzy, oszukują i zamiast obiecanego światła przynoszą ciemności. Upadek wielu ludzi Orygenes nazywa upadkiem diabelskim. Orygenes-Hieronim po-

<sup>52</sup> Por. Orygenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 15, 1-2, CCL 78, 367, ŻMT 32, 356.

<sup>53</sup> Por. tamże 10, 2, CCL 78, 356, ŻMT 32, 346.

<sup>54</sup> Por. tamże 140, 10, CCL 78, 308, ŻMT 32, 298.

<sup>55</sup> Por. tamże 105, 7, CCL 78, 195, ŻMT 32, 194-195.

<sup>56</sup> Tamże 90, 6, CCL 78, 422, ŻMT 32, 408. Orygenes znał naukę herezjarchów: Marcjona, Walentyna i Bazylidesa. Por. Crouzel, *Le démoniaque dans l'oeuvre d'Origène*, s. 33-34, 42 i 53; tenże, *Diabie et démons dans les homélies d'Origène*, s. 312, 315 i 318.

daje zasadniczą prawdę, polegającą na tym, że demon ma władzę nad człowiekiem wówczas, gdy on grzeszy. Gdy człowiek popełnia grzech, wchodzi w niego demon. Nie jest rzeczą ważną, czy to ma miejsce rano, w południe, czy wieczorem. Orygenes-Hieronim troszczy się o to, aby w południe nie dać się zwieść diabłu, ponieważ potrafi on przemienić się w anioła światłości i udawać, że światłość należy do niego. Do demonów południa przyrównuje Orygenes-Hieronim heretyków, ponieważ oni obiecując światło, obiecują południe. Ich obietnice ukazania tajemnic oraz zachęta do ascezy zamiast światła Chrystusa sprowadzają południowego demona<sup>57</sup>.

Orygenes-Hieronim dokonuje rozróżnienia pomiędzy diabłem i heretykami. Różnica polega na działaniu, a raczej czasie działania. Diabeł nie wyprawdza ciosów w dzień dlatego, że chce, aby nikt tego nie dostrzegł. Dlatego posługuje się naukami heretyków, które zniekształcają prawdę<sup>58</sup>. Heretycy występują przeciw Chrystusowi, oszukują innych ludzi. Są podobni do dzikich zwierząt, ponieważ porywają i zabijają nie tyle ciało, ale i dusze, co czyni ich podobnymi do diabła i demonów<sup>59</sup>. Działalność heretyków Orygenes-Hieronim określa jako podstępna, przewrotna i fałszywa. Ich nauczanie pozornie ukazywało Chrystusa, a naprawdę przybliżało do Antychrysta. Otwarte głoszenie Antychrysta nie mogłoby przynieść spodziewanych rezultatów, ponieważ nikt by się na to nie nabrał. Światło heretyków zamiast spodziewanej jasności przynosiło ciemność<sup>60</sup>. Złe duchy są utożsamiane z heretykami ze względu na jednakowy sposób działania, polegający na zastawianiu sidła<sup>61</sup>. Heretycy są przyrównani do węża oraz diabła. Podobnie jak wąż przed atakiem zwija się i w środku chowa głowę, tak heretycy ukrywają się w naukach filozofów, Arystotelesa i innych<sup>62</sup>. Według Orygenes-Hieronima diabeł ma swoich wybrańców. Są nimi przywódcy heretyków:

„Nie będę miał udziału z ich wybranymi. Jak Pan ma swoich wybranych, tak samo i diabeł ma swych wybranych. Pomyśl o przywódcach heretyków, a nie będziesz miał wątpliwości co do «ich wybranych»”<sup>63</sup>.

Trudno jest jednoznacznie ustalić, które stwierdzenia dotyczące herezji i heretyków pochodzą od Orygenes, a które od Hieronima. Zarówno jeden, jak i drugi autor odnosi się do tego zagadnienia<sup>64</sup>. Orygenes-Hieronim zachęca

<sup>57</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 90, 6, CCL 78, 129-130, ŻMT 32, 133-134.

<sup>58</sup> Por. tamże 90, 5-6, CCL 78, 421-422, ŻMT 32, 407.

<sup>59</sup> Por. tamże 67, 31, CCL 78, 47, ŻMT 32, 52.

<sup>60</sup> Por. tamże 5, 11, CCL 78, 16, ŻMT 32, 22. Podobnie w: Origenes, *Commentariorum in Matthaeum series* (latine) 31, PG 13, 1641A-B, tłum. K. Augustyniak: Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza. Część druga: Commentariorum series*, ŻMT 25, Kraków 2002, 49.

<sup>61</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 140, 9, CCL 78, 328, ŻMT 32, 298.

<sup>62</sup> Por. tamże 139, 9-10, CCL 78, 300, ŻMT 32, 292.

<sup>63</sup> Por. tamże 140, 4, CCL 78, 304, ŻMT 32, 295.

<sup>64</sup> Por. Origenes, *De principiis* III 3, 3-4, SCh 268, 190-192, ŻMT 1, 290; Hieronymus, *Epistula*



do zdobywania oliwy, która pozwala trwać w górze, ale też sprowadzać człowieka na niziny. Oliwą, która unosi człowieka ku górze jest prawda Chrystusa. Oliwą, która prowadzi człowieka ku dołowi jest ta, którą posiadają heretycy i filozofowie. Obiecują oni wprowadzić światło wiedzy, ale tak naprawdę są narzędziami diabła, który człowieka nie unosi do góry, lecz spycha w dół<sup>65</sup>.

**5. Działanie duchów nieczystych wobec ludzi.** Orygenes-Hieronim ujawnia działanie szatana. Polega ono na zagarnianiu człowieka w niewolę, jak ptaki zagarnia się w sidła. Szatan więc występuje w roli myśliwego, czyli agresora, który albo zniewala, albo zabija. Szatanowi chodzi przede wszystkim o to, aby zgubić duszę usidłonego człowieka. Orygenes-Hieronim demaskuje narzędzia diabła, do których zalicza szczególnie trzy: chciwość, obmowę i rozpustę<sup>66</sup>. Orygenes-Hieronim za Księgą Hioba (Hi 40, 16-17) mówi, że „cała moc diabła jest w lędźwiach”<sup>67</sup>.

Diabeł obserwuje uważnie człowieka. Gdy człowiek grzesząc spycha Chrystusa ze swej prawicy na lewicę, diabeł natychmiast zajmuje miejsce na prawicy. Przykładem jest Judasz, który miejsce Boga oddał diabłu. Człowiek zatem sam decyduje, kogo chce mieć za swojego pana, jest to znak, że ma wolną wolę i może wybierać, a raczej wolna wola sprawia, że człowiek musi dokonywać wyborów<sup>68</sup>. Orygenes w traktacie *O zasadach*, powołując się na *Pasterza* Hermasa oraz *List Pseudo-Barnaby*, wskazuje na pochodzenie dobrych myśli od dobrego anioła i – analogicznie – złych myśli od anioła złego. Zauważa przy tym, że decydującą rolę w walce z szatanem odgrywa wolna wola człowieka. To człowiek decyduje o odrzuceniu złej pokusy i o nie popełnieniu grzechu, czy też pójściu za dobrą zachętą pochodzącą od Boga<sup>69</sup>. Sposób działania diabła wobec człowieka nie jest jawny i odkryty, gdyż zastawia on na człowieka zasadzki, aby go pokonać<sup>70</sup>, ponieważ jest nieprzyjacielem duszy człowieka<sup>71</sup>. Diabeł atakuje w ciemnościach ludzi prawych. Atak w ciemnościach ma większą siłę rażenia, gdyż atak, którego człowiek się nie spodziewa ma większe szanse powodzenia<sup>72</sup>. Diabeł napada na każdego, niezależnie od jego wieku<sup>73</sup>, a stan cywilny nie chroni człowieka przed utratą Bożego ducha. Przykładem tego jest król Saul, którego opętał zły duch zesłany od Boga. Bóg nie ma złego ducha, ale przewrotnym może odebrać swojego

42, ŻMT 54, [wyd. łacińsko-polskie, tekst łac. oprac. H. Pietras, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ożóg], Kraków 2010, 178-179.

<sup>65</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 91, 11, CCL 78, 140, ŻMT 32, 142.

<sup>66</sup> Por. tamże 90, 2, CCL 78, 128, ŻMT 32, 131-132.

<sup>67</sup> Tamże 10, 3, CCL 78, 358, ŻMT 32, 347.

<sup>68</sup> Por. tamże 15, 8, CCL 78, 378, ŻMT 32, 366.

<sup>69</sup> Por. Origenes, *De principiis* III 2, 4, Sch 268, 170-172, ŻMT 1, 282.

<sup>70</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 76, 3, CCL 78, 56, ŻMT 32, 62.

<sup>71</sup> Por. tamże 142, 3, CCL 78, 303, ŻMT 32, 303.

<sup>72</sup> Por. tamże 10, 3, CCL 78, 357-358, ŻMT 32, 347.

<sup>73</sup> Por. tamże 128, 1, CCL 78, 269, ŻMT 32, 263.

ducha, a wówczas człowiek narażony jest na ducha złego. Wiedząc to, Dawid prosił Boga, aby mu nie odbierał Jego Świętego Ducha:

„Niechaj więc nikt nie mówi: Jestem biskupem, jestem kapłanem, diakonem albo mnichem, jestem księciem na tym świecie; Bóg może książętom odebrać ducha. Abyście wiedzieli, że Bóg odbiera ducha, odstąpił od Saula dobry Duch Boży i opętał go zły duch. Powiedziano dalej: «I opętał go zły duch Boga» (1Krl 16, 14), to znaczy zesłany przez Boga. Czy więc Bóg ma złego ducha? Bynajmniej! Bóg jednak odszedł, aby później opętał [Saula] zły duch. Dlatego powiedziano o złym duchu Boga. Zresztą święty Dawid, zdając sobie sprawę, że Bóg odbiera ducha książętom, prosi Go i mówi: «I nie odbieraj mi świętego Ducha Twojego» (Ps 50(51), 13)<sup>74</sup>.

Diabeł to lew, który rzuca się z nienacką na swoją zdobycz. Metoda walki diabła przeciw człowiekowi polega na stopniowaniu ciężkości grzechu. Najpierw zatem używa on grzechów małych, aby przejść do wielkich. Strategia polega na wejściu w człowieka, potem następuje rozbicie człowieka od wewnątrz<sup>75</sup>. Orygenes-Hieronim twierdzi, że diabeł nie oszukuje człowieka bezpośrednio, czyni to raczej za pośrednictwem złego człowieka, który jest jego narzędziem<sup>76</sup>. Siła oddziaływania diabła ujawniła się w kobiecie, która została przez niego pochylona do ziemi (por. Łk 13, 11-16). Dopiero gdy Chrystus uwolnił ją od złego ducha, była w stanie podnieść do góry głowę i oddać Mu cześć. Działanie diabła polega na skierowaniu człowieka ku ziemi tak, aby nie dostrzegał nieba<sup>77</sup>. W ludziach, którzy napadają na innych jest diabeł. Człowiek opętany ma diabła. Jeśli taki zadaje cios, to jemu został zadany cios mocniejszy. Diabeł i złe duchy potrafią posługiwać się ludźmi. Diabeł wszedł w Judasza i nim się posłużył. Przykładowo, Józef Egipski miał świadomość, że diabeł trzyma go rękami kobiety. W prześladowcach chrześcijan należy dostrzegać prawdziwego prześladowcę, który w nich działa – diabła<sup>78</sup>.

Diabeł utrzymuje przy życiu swoich ludzi. To on mianuje sędziów i bogaczy tego świata. Diabeł daje bogactwo: złoto i drogie kamienie<sup>79</sup>. Nieszczęściem dla bogaczy jest przebywanie z diabłem. Bogacz przebywa z diabłem, dlatego że dopuścił się łupiestwa wobec biednego. Według Orygenes-Hieronima chrześcijanie to ubodzy, których prześladowają bogacze, czyli diabeł. Orygenes-Hieronim jest przekonany, że prześladowania chrześcijan i ich mordowanie są dziełem diabła. Jednakże śmierć męczennika jest zwycięstwem, gdyż osiąga on niebo, szatan natomiast dokonując morderstwa jeszcze bar-

<sup>74</sup> Tamże 75, 13, CCL 78, 53-54, ŻMT 32, 59-60.

<sup>75</sup> Por. tamże 140, 3, CCL 78, 303, ŻMT 32, 294-295. Zob. Origenes, *In Iesu Nave hom.* 14, 2, SCh 71, 322-324, PSP 34/2, 79.

<sup>76</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 139, 2, CCL 78, 301-302, ŻMT 32, 292.

<sup>77</sup> Por. tamże 109, 7, CCL 78, 229-230, ŻMT 32, 228.

<sup>78</sup> Por. tamże 128, 2, CCL 78, 270-271, ŻMT 32, 263-264.

<sup>79</sup> Por. tamże 108, 14, CCL 78, 208, ŻMT 32, 208; 143, 13, CCL 78, 319-320, ŻMT 32, 310.

dziej pogrąża się w swoim upadku<sup>80</sup>. Orygenes-Hieronim zachęca do radości te narody, które zostały wyzwolone z niewoli diabła. W kultach pogańskich przez uwielbianie bożków z drewna i kamienia, tak naprawdę oddawano cześć szatanowi, a nie prawdziwemu Bogu<sup>81</sup>.

Według Orygenes-Hieronima diabeł posługuje się retoryką i różnego rodzaju sztuczkami, ale nie mówi jakimi. Przebywanie z Chrystusem to odzyskanie na nowo raju, z którego w Adamie wszyscy zostali wypędzeni i jęczą z powodu niewoli szatana:

„«Niech dojdzie przed Twe oblicze jęk związanych». Ja jednak odpowiadam na to po prostu, jak człowiek niewykształcony i należący do Kościoła: są to słowa apostołów, to oni tak mówili, nie używając retorycznych i diabelskich sztuczek: «Lepiej jest bowiem wrócić i być z Chrystusem» (Flp 1, 23). Tak brzmi ten tekst po grecku; nie ma tam słowa «umrzeć», lecz «wrócić i być z Chrystusem». Pragnę być tam, gdzie był mój ojciec, Adam; pragnę powrócić tam, skąd on został wygnany. W Adamie my wszyscy zostaliśmy wypędzeni z raju. «Niech dojdzie przed Twe oblicze jęk spętanych»<sup>82</sup>.

Orygenes-Hieronim ukazuje diabelską metodę posługiwania się słowem Bożym<sup>83</sup>. Diabeł w czasie kuszenia Chrystusa, powoływał się na słowa Pisma Świętego. Czynił to jednak wybiórczo, dla swoich potrzeb, opuszczając słowa, które były skierowane przeciw niemu. Działanie diabła polega też na tym, że do Chrystusa odnosi słowa, które Go nie dotyczą. Diabeł jest mistrzem iluzji, działa na krawędzi, potrzeba zatem spokojnej refleksji, aby rozeznąć prawdę od fałszu. W starciu z diabłem ważną rolę odgrywa refleksja nad słowem Bożym branym w całości, a nie wyrwanym z kontekstu, z pomijaniem wierszy niewygodnych<sup>84</sup>.

Bicz diabła nie ma dostępu do wnętrza sprawiedliwych, czyli do duszy, nie może zniszczyć przybytku wiary. Dosięga on sprawiedliwych z zewnątrz. Podobnie jak Chrystusa biczowano, tak biczowani będą sprawiedliwi. Heretycy są podobni do diabła, bowiem jak on używają świadectw Pisma Świętego, czyniąc to pokretnie. Diabeł nie przytacza całości Pisma, bierze tylko to, co jest dla niego wygodne. Jest obłudny i przebiegły. Przemilcza słowa skierowane przeciw niemu, a uwypukla te, które mogłyby sugerować słabość Chrystusa. Nawet kłamstwo diabła może służyć Kościołowi, bowiem diabeł nieopatrznie

<sup>80</sup> Por. tamże 9, 1, CCL 78, 29, ŻMT 32, 35.

<sup>81</sup> Por. tamże 66, 5, CCL 78, 37, ŻMT 32, 41. Demony są bogami czczonymi przez pogan. Zob. Orygenes, *In Numeros hom.* 27, 8, ed. L. Doutreleau, Sch 461, Paris 2001, 306-308, tłum. S. Kalinkowski, *Homilie o Księdze Liczb*, PSP 34/1, Warszawa 1986, 274; tenże, *Contra Celsum* 8, 24, ed. M. Borret, Sch 150, Paris 1969, 226-228, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, PSP 17/2, Warszawa 1977, 227-228. Tę myśl w nauczaniu Orygenes szerzej rozwija H. Crouzel (*Le démoniaque dans l'oeuvre d'Origène*, s. 51).

<sup>82</sup> Orygenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps* 78, 11, CCL 78, 74, ŻMT 32, 80.

<sup>83</sup> Por. tamże 90, 16, 13, CCL 78, 132-133, ŻMT 32, 136.

<sup>84</sup> Por. tamże 90, 11, 14, CCL 78, 132, ŻMT 32, 135.

wyznaje fakt, że sprawiedliwi są synami Boga i aniołowie służą im. Orygenes wnioskuje, że sprawiedliwi, czyli synowie Boga, są obdarzeni mocą deptania po zwodniczym diable i jego wojsku<sup>85</sup>. Ci, którzy kochają Boga, są uzbrojeni przeciw diabłu i jego wojsku<sup>86</sup>.

**6. Dostęp złych duchów do człowieka.** Skoro człowiek bez nawrócenia i czynienia pokuty pozostaje we władaniu diabła, to znak, że grzech oddaje człowieka w niewolę szatanowi. Diabeł jest w ciągłej gotowości bojowej. Wypuszcza strzały o śmiertcionym działaniu. Szatan jest baczny obserwatorem człowieka i żeruje na jego popędach. Diabeł widząc człowieka rozpalonego żądzą rozpusty lub cierpieniem, uderza w jego serce. Orygenes-Hieronim powołuje się na św. Pawła, aby przekonać o tym, że diabeł dysponuje płonącymi pociskami<sup>87</sup>.

Ponieważ, jak pisze Orygenes-Hieronim, w każdym człowieku jest pożądlivość, diabeł ma dostęp do człowieka i może na niej żerować<sup>88</sup>. Dlatego działanie diabła polega na dostarczaniu człowiekowi pokus. Pokusy Orygenes-Hieronim przyrównuje do fal morskich, co uświadamia ich ogromną siłę<sup>89</sup>. Odrzucanie pokus podsuwanych przez diabła powoduje, że jego moc nie odnosi skutku. Ważna jest wola człowieka, bowiem odrzucanie złych myśli niszczy siłę demonów. Siła rażenia diabła i demonów jest wielka, ponieważ może zabijać<sup>90</sup>.

Orygenes-Hieronim nakazuje czujność przy spełnianiu dobrych uczynków, którymi są: jałmużna, post, modlitwa czy nakładanie włosienicy. Jeśli te czyny są spełniane po to, aby się nimi obnosić, to zasługa zamienia się w grzech. Prawdziwym jest zatem zdanie Orygenes-Hieronima, że „występki sąsiadują z cnotami”. Potrzeba więc świętości i czujności, której symbolem jest jeleń pokonujący węże, czyli demony<sup>91</sup>.

Diabeł jest rodzicem, jak to ujmuje Orygenes-Hieronim, ojcem i matką nieprawości, innymi słowy zła, grzechu. Diabeł rodzi grzech, podsycą go i nim się opiekuje, postępuje więc tak, jak naturalna matka wobec własnego dziecka. Szatan sam wpadł w zastawioną przez siebie pułapkę, którą Orygenes-Hieronim określił jako jamę bez wody, czyli ziemię nieurodzajną, jałową, obcą. Orygenes-Hieronim twierdzi, że miejsca spotkań heretyków są takimi jamami diabła. Szatan zadał sobie ranę, pokonał siebie pychą<sup>92</sup>.

<sup>85</sup> Por. Origenes, *De principiis* I 5, 5, SCh 252, 192-194, ŻMT 1, 105; I 6, 3, SCh 252, 200-202, ŻMT 1, 110; III 2, 4, 5-6, ed. H. Crouzel – M. Simonetti, SCh 268, Paris 1980, 168-180, ŻMT 1, 282-283 i 285-286.

<sup>86</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 90, 10, 11-12, CCL 78, 423-424, ŻMT 32, 410.

<sup>87</sup> Por. tamże 7, 14, CCL 78, 25-26, ŻMT 32, 31.

<sup>88</sup> Por. tamże 139, 9-10, CCL 78, 300, ŻMT 32, 292.

<sup>89</sup> Por. tamże 88, 10-11. 13, CCL 78, 411, ŻMT 32, 396.

<sup>90</sup> Por. tamże 100, 8, CCL 78, 177, ŻMT 32, 174.

<sup>91</sup> Por. tamże 140, 9, CCL 78, 307, ŻMT 32, 298.

<sup>92</sup> Por. tamże 7, 17, CCL 78, 26-27, ŻMT 32, 32-33.

Zasługą Mojżesza jest, według Orygenes-Hieronima, opis stworzenia i upadku człowieka. Upadek człowieka jest upadkiem śmiertelnym, do którego prowokuje diabeł, namawiając ludzi do grzechu<sup>93</sup>. Grzech Adama nastąpił wówczas, gdy ten bardziej słuchał diabła niż Boga. Po popełnieniu grzechu Adam ukrywa się przed Bogiem, zatem diabeł wprowadza zachwianie równowagi w relacji człowiek – Bóg<sup>94</sup>. Grzech Adama spowodował wyrzucenie rodzaju ludzkiego z raju w ciemności tego świata, który jest miejscem zmagania się człowieka z diabłem i z grzechem. Zwycięstwo prowadzi do zdobycia wieńca w królestwie niebieskim. W walce człowieka z diabłem i grzechem Bóg pełni rolę sędziego. Ważny jest ludzki wysiłek i za trud włożony w walkę człowiek będzie przez Boga nagrodzony. Orygenes-Hieronim nie mówi o zwycięstwie człowieka nad diabłem, ale o jego trudzie i nieustannej walce, za którą będzie nagrodzony<sup>95</sup>. Diabeł jest przyczyną upadku człowieka w grzech. On też człowieka oskarża po to, aby żądać jego ukarania. Tam, gdzie brak sprawiedliwości, tam wodzem jest diabeł:

„«Albowiem Assur przybył z nimi». Oni poszli przodem, a on idzie za nimi. Zastanówmy się, kim jest ten, który idzie za nimi. «Assur» mianowicie tłumaczy się jako «diabeł»: słusznie, bo on jest nieprzyjacielem i mścicielem, jak napisano w ósmym Psalmie: «Aby zniszczyć nieprzyjaciela i mściciela» (Ps 8, 3). To on sprawił, że zgrzeszyliśmy i on nas oskarża, abyśmy byli ukarani. «Albowiem Assur przyszedł razem z nimi». Diabła mają za księcia, za wodza: nie dowodzi nimi sprawiedliwy król Jozjasz, lecz Asyryjczyk<sup>96</sup>».

Człowiek grzeszny jest opanowany przez demona i to demon popycha człowieka do popełniania zła, do działania nawet wbrew własnej woli. Orygenes-Hieronim porównuje grzesznego człowieka do konia, którego ujeżdża demon, a więc grzesznikiem kieruje demon, który wyznacza mu drogę<sup>97</sup>. Ludzie służący bożkom to ci, którzy ulegają demonom, zaś uleganie demonom jest wejściem w śmierć, wejściem w świat zła i brudu. W takim bowiem świecie poruszają się demony<sup>98</sup>.

Orygenes pisze, że dla Boga ludzie, którzy od Niego się odwracają, są obcy. Odwrócić się można przez samą myśl, bowiem myśl prowadzi do uczynku. Jeśli myśl jest zła, doprowadzi człowieka do złego uczynku, czyli do grzechu. Jest to stan, w którym diabeł ma przewagę nad człowiekiem, gdyż grzech

<sup>93</sup> Por. tamże 89, 1, CCL 78, 414, ŻMT 32, 401. Zob. także Origenes, *De principiis* III 2, 1, SCH 268, 152-154, ŻMT 1, 275.

<sup>94</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 1, 6, CCL 78, 10, ŻMT 32, 16.

<sup>95</sup> Por. tamże 83, 6, CCL 78, 393, ŻMT 32, 379.

<sup>96</sup> Tamże 82, 9, CCL 78, 387, ŻMT 32, 374.

<sup>97</sup> Por. tamże 146, 10, CCL 78, 334-335, ŻMT 32, 325. Podobną myśl znajdujemy w: Origenes, *Commentariorum in Matthaeum series* (latine) 27, PG 13, 1634B-D, ŻMT 25, 42.

<sup>98</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 146, 9, CCL 78, 333, ŻMT 32, 324.

czyni człowieka jego niewolnikiem<sup>99</sup>. Grzechy to diabelskie powrozy, którymi pęta on ludzi, aby ich trzymać na uwięzi<sup>100</sup>. Kradzież, cudzołóstwo jest złem, ale największym grzechem jest bluźnierstwo wobec Boga, chęć zajęcia miejsca Jemu należnego<sup>101</sup>. Odrzucenie Boga prowadzi człowieka ku szatanowi. Diabeł miota człowiekiem jak wiatr prochem ziemskim. Tak jak wiatr rozrzuca proch na wszystkie strony, tak diabeł miota człowiekiem i jest to kara za odrzucenie Boga<sup>102</sup>.

Drogą grzeszników jest diabeł, zaś zadaniem grzesznika jest porzucenie tej drogi. Diabeł tej drogi nigdy nie porzuci i dopóki grzesznik jej nie porzuci, nie może w człowieku zakręlować Chrystus. Drogą diabła jest droga grzechu. Trzeba porzucić grzech, aby mógł w człowieku królować Chrystus<sup>103</sup>.

**7. Chrystus wybawia człowieka spod wpływu złych duchów.** Orygenes-Hieronim stwierdza, że pomocny w usuwaniu grzechów jest Bóg, Jego trzeba o to prosić. Bóg ociepla serce człowieka zmrożone zimnem diabła. Należy pamiętać, że może być złe ciepło na wzór rozpalonego pieca (Oz 7, 4). Najsukuteczniej serce człowieka oczyszcza żar Ducha Świętego<sup>104</sup>. Diabeł sprowadza zimno, zamraża, pozbawia życia, inaczej Bóg, przyrównany do ognia, który ociepla, czyli usuwa obecność diabła i jej skutki<sup>105</sup>. Orygenes-Hieronim jasno naucza, że diabeł nieustannie stoi w opozycji do Boga, a wyraża się to w jego postawie pychy<sup>106</sup>. Pokonanie pysznego diabła jest możliwe tylko i wyłącznie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa:

„Kto mi więc powstanie? Pięknie powiedział: powstanie – jakby śpiący, jakby leżący. «Powstań, dlaczego śpisz, Panie?» (Ps 43(44), 23). «Mistrzu, ratuj nas, bo ginimy» (por. Mt 8, 25). Kto mi powstanie przeciwko rzeszy demonów? Kto przyjdzie mi z pomocą? Kto «stanie przy mnie przeciw złoçczyńcom»? Pięknie powiedział: «Kto stanie przy mnie»? Jeśli bowiem nie stanie przy nas Pan, który leżał w męce, jeśli nie zmartwychwstanie Ten, który zasnęł w śmierci, nie możemy pokonać naszych przeciwników<sup>107</sup>.

Decydującą rolę w walce z diabłem odgrywa Chrystus. Strażnicy Kościoła mają szansę zwyciężyć z diabłem tylko i wyłącznie w oparciu o moc Boga<sup>108</sup>.

<sup>99</sup> Por. tamże 75, 11, CCL 78, 52-53, ŻMT 32, 58-59. Zob. Origenes, *De principiis* III 2, 1-2, SCh 268, 152-162, ŻMT 1, 275-278.

<sup>100</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 67, 7, CCL 78, 68, ŻMT 32, 47.

<sup>101</sup> Por. tamże 119, 2, CCL 78, 251-252, ŻMT 32, 248.

<sup>102</sup> Por. tamże 1, 4, CCL 78, 9, ŻMT 32, 15.

<sup>103</sup> Por. tamże 145, 9-10, CCL 78, 328, ŻMT 32, 318-319.

<sup>104</sup> Por. tamże 147, 18, CCL 78, 342, ŻMT 32, 332.

<sup>105</sup> Por. tamże 147, 18, CCL 78, 342, ŻMT 32, 331.

<sup>106</sup> Por. tamże 93, 5-6, CCL 78, 435, ŻMT 32, 421.

<sup>107</sup> Tamże 93, 16, CCL 78, 436-437, ŻMT 32, 422-423. Por. Origenes, *Commentariorum in Matthaeum series* (latine) 70, PG 13, 1711B-1713B, ŻMT 25, 126.

<sup>108</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 15, 1-2, CCL 78, 366, ŻMT 32,



Orygenes-Hieronim stwierdza, że Psalm 67 mówi o zmartwychwstaniu Chrystusa. Diabeł jest wrogiem Chrystusa, ponieważ Chrystus odniósł nad nim zwycięstwo<sup>109</sup>. Diabeł pojmał człowieka po to, aby go zniszczyć. Chrystus wyrywa człowieka diabłu, aby go zbawić<sup>110</sup>. Zmartwychwstanie Chrystusa ratuje ludzi z niewoli szatana<sup>111</sup> i prowadzi do zmartwychwstania. Diabeł jest bramą prowadzącą do śmierci. Każdy grzech to jak głowa szatana. W zmartwychwstaniu Chrystusa zostaje skruszony grzech, czyli głowa szatana, a więc zwycięstwo Chrystusa nad szatanem jest całkowite<sup>112</sup>. Orygenes-Hieronim stwierdza również, że demony są niegodziwe i były wielokrotnie pokonane przez Chrystusa<sup>113</sup>, dlatego trzeba prosić Chrystusa, aby w ludzkich umysłach pokonał diabła, tak jak to wcześniej uczynił On sam<sup>114</sup>. Orygenes-Hieronim nazywa Chrystusa Dawidem, to znaczy „człowiekiem silnej ręki”. W spotkaniu z Chrystusem, Synem Dawida, demony doznają udręki<sup>115</sup>.

Orygenes-Hieronim wyraża swoje mocne przekonanie o zmartwychwstaniu człowieka w ciele i duszy. Ten, kto przynależy do Chrystusa może liczyć na wszystko, co Chrystus zdobył swoim zmartwychwstaniem. Ochrzczony w łączności z Chrystusem, otrzymuje po zmartwychwstaniu to, co aniołowie utracili po upadku, czyli niebo<sup>116</sup>. Wyznawcy Chrystusa otrzymują dziedzictwo, czyli przebaczenie dzięki Jego zmartwychwstaniu<sup>117</sup>.

Zwycięstwo Chrystusa polega na tym, że to diabeł został przybity do krzyża. Chrystus został ukrzyżowany, ale śmierć w sensie duchowym poniósł diabeł. W Starym Testamencie diabeł zginął w wodach Morza Czerwonego. Wody morza bowiem symbolizują chrzest. W Nowym Przymierzu ze śmierci do życia przeprowadza człowieka Chrystus<sup>118</sup>. Prawdziwe lekarstwo na jad szatana jest w ofierze Chrystusa na krzyżu. Niezależnie od tego, gdzie człowiek został ukąszony śmiertelnościami jadem szatana, ma on odtrutkę w mocy krzyża Chrystusa, gdyż wąż został powieszony na pustyni<sup>119</sup>. Orygenes-Hieronim wyjaśnia także, dlaczego w świątyni mogły być składane Panu w ofierze

356. Zob. Origenes, *In Leviticum hom.* 12, 6-7, ed. M. Borret, Sch 287, Paris 1981, 190-192, tłum. S. Kalinkowski: Origenes, *Homilie o Księdze Kapłańskiej*, PSP 31/2, Warszawa 1984, 166.

<sup>109</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 67, 2, CCL 78, 40, ŻMT 32, 46.

<sup>110</sup> Por. tamże 84, 2, CCL 78, 394, ŻMT 32, 380.

<sup>111</sup> Por. tamże 67, 19, CCL 78, 44, ŻMT 32, 50. Zob. Origenes, *In Leviticum hom.* 9, 11, Sch 287, 124-126, PSP 31/2, 143.

<sup>112</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 67, 21-22, CCL 78, 44-45, ŻMT 32, 50-51.

<sup>113</sup> Por. tamże 88, 24, CCL 78, 412, ŻMT 32, 397.

<sup>114</sup> Por. tamże 108, 31, CCL 78, 221-222, ŻMT 32, 221.

<sup>115</sup> Por. tamże 96, 1, CCL 78, 156-157, ŻMT 32, 157.

<sup>116</sup> Por. tamże 93, 20, CCL 78, 438, ŻMT 32, 424.

<sup>117</sup> Por. tamże 7, 18, CCL 78, 27, ŻMT 32, 33.

<sup>118</sup> Por. tamże Ps 105, 7, CCL 78, 194-195, ŻMT 32, 194-195. Zob. Origenes, *In Leviticum hom.* 16, 7, Sch 287, 298-300, PSP 31/2, 203; tenże, *In Iesu Nave hom.* 8, 6, Sch 71, 230-234, PSP 34/2, 49-50.

<sup>119</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 90, 4, CCL 78, 128, ŻMT 32, 132.

tylko zwierzęta z rogami. Według niego było tak dlatego, że rogami można uderzać we wroga. Psalm 17(18), 3 nazywa Boga „rogiem”, czyli tym, który ma moc uderzyć we wroga. W tym duchu Orygenes-Hieronim pisze, że Chrystus rogami krzyża uderzył w swoich nieprzyjaciół, zadając klęskę diabłu i jego wojsku i chociaż został przybity do krzyża w cieło, to w rzeczywistości ukrzyżował tam demony. Stąd krzyż oznacza tryumf i sztandar zwycięstwa. Krzyż jest również narzędziem, za pomocą którego Chrystus przenosi człowieka z ziemi do królestwa niebieskiego<sup>120</sup>. Chrystus przelał swoją krew dla odkupienia ludzi. Diabeł jest nieprzyjacielem i mścicielem. Potęga krwi Chrystusa jest wielka, ponieważ uwalnia z uścisku diabła. Diabeł przyrównany jest do zwierzęcia, które mocno trzyma swoją zdobycz i nie chce wypuścić. Polanie oliwą zwierzęcia sprawia zwolnienie uścisku kłów. Chrystus wylał swoją krew, którą można przyrównać do owej oliwy. Jego krew jest oliwą miłosierdzia i dzięki niej człowiek został wyzwolony<sup>121</sup>.

Orygenes-Hieronim stosuje alegoryczny wykład Pisma Świętego, gdzie w Dawidzie upatruje symbol Chrystusa, w Saulu – diabła, natomiast jaskinia symbolizuje świat. Dlatego diabeł, który króluje w tym świecie, nie daje mu nic dobrego, lecz odchody i zgniliznę. Orygenes-Hieronim zauważa też, że jaskinia dlatego jest symbolem tego świata, ponieważ brak w niej doskonałego światła. Prawdziwe światło pochodzi od Chrystusa i to dopiero On je zapalił na ziemi<sup>122</sup>.

Pomiędzy Bogiem a diabłem nie ma zgody, dlatego człowiek nie może dwom panom służyć. Współistnienie zgody pomiędzy sprawiedliwością i niesprawiedliwością, jak i to, by jednocześnie miłować dobro i zło jest nielogiczne. Kto miłuje Boga, musi nienawidzić zło, czyli diabła. Miłość do Boga wyraża się w czynie, ten, kto Go miłuje ma zachowywać Jego przykazania. Dziełem diabła jest śmierć, która przyszła przez jego zawiść, a ci, którzy do niego należą, naśladują go<sup>123</sup>. Pomiędzy Bogiem a szatanem jest diametralna różnica, taka jaka istnieje pomiędzy dobrem (Bóg) a złem (szatan)<sup>124</sup>.

Napięcie pomiędzy dobrem a złem opisuje Orygenes-Hieronim na przykładzie postaci Judasza. Judasz, będąc synem nieprawości, nie toczył walki z diabłem i nie chciał mu zaszkodzić<sup>125</sup>. Ważne jest, kto stoi po prawicy czło-

<sup>120</sup> Por. tamże 91, 11, CCL 78, 139, ŻMT 32, 141. Zob. Origenes, *In Iesu Nave hom.* 8, 3, SCh 71, 222-224, PSP 34/2, 46; tenże, *In Iudices hom.* 9, 2, ed. P. Messie – L. Neyrand – M. Borret, SCh 389, Paris 1993, 220-22, tłum. S. Kalinkowski: Orygenes, *Homilie o Księdze Sędziów*, PSP 34/2, Warszawa 1986, 184-185.

<sup>121</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 106, 2, CCL 78, 196, ŻMT 32, 196-197. Zob. Origenes, *In Leviticum hom.* 2, 2, SCh 286, 96-98, PSP 31/2, 13; 5, 6, SCh 286, 232, PSP 31/2, 60; 8, 11, SCh 287, 64-68, PSP 31/2, 118-119; 13, 2, SCh 287, 202-206, PSP 31/2, 170.

<sup>122</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 141, 1, CCL 78, 308-309, ŻMT 32, 300.

<sup>123</sup> Por. tamże 96, 10, CCL 78, 445, ŻMT 32, 431-432.

<sup>124</sup> Por. tamże 75, 7, CCL 78, 52, ŻMT 32, 58.

<sup>125</sup> Por. tamże 88, 23, 13, CCL 78, 411-412, ŻMT 32, 397. Zob. Origenes, *De principiis* III 3,

wieka, w przypadku Judasza był to diabeł<sup>126</sup>. W człowieku nieprawym diabeł stoi po jego prawicy, ponieważ prawość została zamieniona na lewicę<sup>127</sup>. Po prawicy grzeszników stoi diabeł, diabeł stał także po prawicy Jezusa, gdy miał On „brudne szaty” (Za 3, 3) i tylko dlatego, aby z Nim walczyć. Diabeł stał raczej przy brudnych szatach, a nie przy Panu. Diabeł zatem walczy o człowieka, a do tej walki występuje przygotowany, o czym świadczy jego ustawienie w szyku bojowym. Po zdjęciu brudnych szat, czyli ludzkiej natury człowieka, do Chrystusa jako Króla, diabeł nie ma żadnego dostępu<sup>128</sup>. Jezus „nosił nasze grzechy, był okryty naszymi występkami i dlatego diabeł stał po jego prawicy”. Diabeł sam informuje o tym, że wszystkie królestwa ziemi są jemu poddane<sup>129</sup>, szatan jest panem tego świata, o tym trzeba wiedzieć i z tym faktem trzeba się liczyć<sup>130</sup>:

„«Pan króluje, wesel się, ziemio». Cała ziemia i cały świat, który dawniej był podporządkowany demonom i bożkom, niechaj się weseli, ponieważ Pan króluje. «Pan króluje». Pan Stwórca, który was stworzył – On króluje. Wy, których panem był dawniej diabeł, teraz podlegacie Panu Stwórcy”<sup>131</sup>.

Orygenes-Hieronim uważa, że Żydzi występujący przeciw Chrystusowi byli do tego zmuszeni przez demony. Demony zatem przyczyniły się do odwrócenia się Żydów od Chrystusa. Orygenes-Hieronim nie wyjaśnia, co znaczy być zmuszonym przez demony. Komentator podkreśla rozumowanie demonów, że skoro Chrystus dobrowolnie przyjął mękę, to i z własnej woli został ukrzyżowany przez Żydów<sup>132</sup>.

Ważnym elementem w wybawieniu człowieka jest znoszenie cierpień i zniewag, ponieważ są one naśladowaniem Chrystusa. Cierpienie dla Chrystusa jest formą Jego uwielbienia<sup>133</sup>. Zadawanie bólu to upodabnianie się do antychrysta, ponieważ on jest sprawcą cierpienia i z niego rozlewa się zło na wszystkich ludzi<sup>134</sup>. Liczne odniesienia do stylu wypowiedzi Orygenesusa z innych jego dzieł, wskazują na niego jako autora powyższych treści.

4, SCh 268, 192-194, ŻMT 1, 291. Na temat Judasza zob. tenże, *Contra Celsum* 2, 11, 20-21, ed. M. Borret, SCh 132, Paris 1967, 310-314 i 338-346, PSP 17/1, 143-144 i 155-157.

<sup>126</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 108, 31, CCL 78, 220, ŻMT 32, 220.

<sup>127</sup> Por. tamże 143, 8, CCL 78, 317, ŻMT 32, 308. Zob. Origenes, *In Iesu Nave hom.* 14, 2, SCh 71, 326-328, PSP 34/2, 80.

<sup>128</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 15, 8, CCL 78, 379, ŻMT 32, 367; 108, 6, CCL 78, 210-212, ŻMT 32, 211-212.

<sup>129</sup> Por. tamże 109, 5, CCL 78, 226, ŻMT 32, 225-226.

<sup>130</sup> Por. tamże 7, 3-4, CCL 78, 23, ŻMT 32, 29. Zob. Origenes, *De principiis* I 5, 5, SCh 252, 192-194, ŻMT 1, 105; tenże, *In Iesu Nave hom.* 14, 2, SCh 71, 320-322, PSP 34/2, 78; tenże, *In Numeros hom.* 12, 4, ed. L. Doutreleau, SCh 442, Paris 1999, 102-106, PSP 34/1, 126.

<sup>131</sup> Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 96, 1, CCL 78, 157, ŻMT 32, 157-158. Zob. Origenes, *In Leviticum hom.* 16, 7, SCh 287, 298-300, PSP 31/2, 202-203.

<sup>132</sup> Por. Origenes – Hieronimus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 67, 24, CCL 78, 45, ŻMT 32, 51.

<sup>133</sup> Por. tamże 5, 12, CCL 78, 18, ŻMT 32, 24.

<sup>134</sup> Por. tamże 88, 10-11, 13, CCL 78, 411, ŻMT 32, 396; 5, 12, CCL 78, 18, ŻMT 32, 24. Tekst

**8. Nawrócenie i pokuta – zwycięstwo nad diabłem.** Jeśli człowiek nie chce Chrystusa za króla, to wówczas jego królem staje się diabeł. Gdy Żydzi uwolnili Barabasa, on zaczął nad nimi panować, był to demon, który „został wypędzony z człowieka i z owego pokolenia i błąkał się po pustyni”. Zgodnie z Łk 11, 24-26 ów demon przyprowadził ze sobą siedem innych demonów, gorszych od siebie, i wszedł do synagogi. Według Orygenes-Hieronima synagoga przed ukrzyżowaniem Chrystusa miała jednego demona, po ukrzyżowaniu wstąpiło w nią osiem demonów<sup>135</sup>.

Orygenes-Hieronim zauważa, że diabeł jak gdyby pełni rolę kata Pana. Człowiek, który nie dąży w należyty sposób do Pana, zostaje wydany diabłu. Grzesznik przekazany diabłu ma możliwość doświadczyć udręczenia po to, aby się nawrócić do Boga. Stan grzechu oznacza poddanie się władzy diabła. Nawrócenie to odejście od diabła i poddanie się pod władanie Boga<sup>136</sup>. Człowiek grzesząc traci roztropność serca. Lekarstwem na grzech jest pokuta, a lekarstwem na przywrócenie człowiekowi roztropności serca jest nawrócenie:

„Jest jeszcze trzecia kategoria: ci, którzy nawracają się ku sercu. To ci, którzy zostali oszukani przez diabła, a później czyniąc pokutę nawracają się ku cnotom. Wówczas bowiem, kiedy zgrzeszyli, utracili serce, to znaczy roztropność serca, a odzyskują ją, nawróciwszy się ku temu, co lepsze”<sup>137</sup>.

Orygenes-Hieronim zaznacza, że upadek człowieka, do którego prowokuje diabeł namawiając do grzechu, niesie ze sobą śmierć. Jedyne Chrystus może człowieka podnieść ze śmierci do życia w chwale<sup>138</sup>. Działanie szatana polega na burzeniu domu Bożego, zaś Boży dom może człowiek odbudować jedynie przez pokutę. Grzech wpędza człowieka w niewolę, natomiast pokuta pozwala zarówno na powrót z niewoli, jak i na odbudowę domu<sup>139</sup>.

W nawróceniu i pokucie ważną rolę odgrywają wyrzuty sumienia, które niepokoją grzeszników<sup>140</sup>. W walce z szatanem pierwszorzędną rolę odgrywa krzyż i narzędzia męki, gwoździe<sup>141</sup>, oraz Pismo Święte<sup>142</sup>. Orygenes-Hieronim ceni praktyki ascetyczne, które umartwiają ciało, ubogacają duszę czło-

zapewne pochodzi od Orygenes. Zob. Origenes, *Contra Celsum* 3, 32, SCh 136, 74-76, PSP 17/1, 235; 5, 48, ed. M. Borret, SCh 147, Paris 1969, 138, PSP 17/2, 47.

<sup>135</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 108, 6, CCL 78, 211, ŻMT 32, 211-212.

<sup>136</sup> Por. tamże 107, 10, CCL 78, 205-206, ŻMT 32, 205-206.

<sup>137</sup> Tamże 84, 9, CCL 78, 396-397, ŻMT 32, 382. Por. Origenes, *In Leviticum hom.* 2, 4, SCh 286, 108-112, PSP 31/2, 18; tenże, *In Iesu Nave hom.* 8, 7, SCh 71, 234-236, PSP 34/2, 50.

<sup>138</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 89, 1, CCL 78, 414-415, ŻMT 32, 401. Zob. Origenes, *De principiis* II 5, 4, SCh 252, 302-306, ŻMT 1, 172; tenże, *In Leviticum hom.* 11, 2, SCh 287, 154-158, PSP 31/2, 154.

<sup>139</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 95, 1, CCL 78, 150, ŻMT 32, 151.

<sup>140</sup> Por. tamże 103, 4, CCL 78, 183, ŻMT 32, 182.

<sup>141</sup> Por. tamże 88, 10-11. 13, CCL 78, 411, ŻMT 32, 396.

<sup>142</sup> Por. tamże 139, 9-10, CCL 78, 300-301, ŻMT 32, 292.

wieka. Ciało musi obumrzeć, aby duch zachował życie. Dobrze rozumiana i praktykowana asceza przyczynia się do wzmocnienia duszy i skierowania jej ku Bogu<sup>143</sup>. Jak już wcześniej zauważyliśmy, szatan ma broń, którą są płonące pociski. Tarczą obronną na nie jest prawda, którą jest Chrystus. Działaniem tarczy Chrystusa jako prawdy jest zwyciężanie kłamstwa szatana. Cechą działania szatana jest jego ukrywanie się, co wzmacnia jego siłę rażenia, gdyż o wiele trudniej jest bronić się człowiekowi, który zostanie zaatakowany z ukrycia, nie mogąc przewidzieć agresji. Na tego rodzaju atak najskuteczniejszą obroną jest tarcza prawdy. Prawda broni człowieka przed kłamstwem i obłudą diabła<sup>144</sup>. Orygenes-Hieronim w starciu z potęgą demonów wysoko ceni pokorę:

„Góry rozplęły się jak wosk». Moim zdaniem owe góry symbolizują potęgę demonów. Albo raczej górami są wszyscy pyszni ludzie. Ów ogień nie spala pokornych, lecz tych wszystkich, którzy są wyniośli. Kiedy wszak uderza piorun, rzadko może trafić tych, którzy są w dolinie, zawsze trafia w tych, którzy znajdują się na górze<sup>145</sup>.

Orygenes-Hieronim twierdzi, że zadaniem mnicha jest walka z diabłem, dlatego uważa, że zarówno czapla, jak i jeleń są symbolami mnicha, ponieważ potrafią pokonać węża, który jest personifikacją diabła<sup>146</sup>. Orygenes-Hieronim zauważa, że ludzki wysiłek jest potrzebny, gdyż wówczas Bóg wspiera człowieka. Bóg jest suwerenny w okazywaniu łaski miłosierdzia<sup>147</sup>. W tym kontekście naucza, że wznoszenie rąk w czystości serca jest modlitwą do Boga, która jest skuteczną bronią przeciw diabłu<sup>148</sup>. Natomiast skuteczność modlitwy zależy również od tego, aby być wolnym od brudów, czyli grzechów, oraz myśli diabelskich<sup>149</sup>. Orygenes-Hieronim, będąc realistą, podkreśla potrzebę pełnienia przez ludzi dobrych uczynków, są one bowiem nieodzowne w walce z diabłem. Chrystus pokonuje diabła poprzez dobre uczynki ludzi<sup>150</sup>.

Diabeł wystawił Hioba na próbę, odbierając mu wszystkie dobra, które posiadał. Dotknął go wszelkimi chorobami, zostawiając jedynie zdrowy język, aby mógł bluźnić Bogu. Klęska Hioba jest okazją, według Orygenes-Hieronima, do ukazania dobroci Boga. Dobroć ta polegała również na tym, że wszelkie nieszczęścia, które zsyłał na niego diabeł, prowadziły Hioba do Boga. W końcu Bóg rozmawia z Hiobem jak przyjaciel z przyjacielem. Bóg

<sup>143</sup> Por. tamże 83, 3, CCL 78, 97-98, ŻMT 32, 103.

<sup>144</sup> Por. tamże 90, 5, CCL 78, 128-129, ŻMT 32, 132-133.

<sup>145</sup> Tamże 96, 5, CCL 78, 161, ŻMT 32, 160.

<sup>146</sup> Por. tamże 103, 17-18, CCL 78, 185, ŻMT 32, 184.

<sup>147</sup> Por. tamże 107, 12, CCL 78, 207, ŻMT 32, 207. Zob. Origenes, *In Leviticum hom.* 11, 2, SCh 287, 154-158, PSP 31/2, 154; tenże, *In Iesu Nave hom.* 14, 1-2, SCh 71, 316-320, PSP 34/2, 77.

<sup>148</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 143, 1, CCL 78, 313, ŻMT 32, 305.

<sup>149</sup> Por. tamże 140, 2, CCL 78, 301-302, ŻMT 32, 293.

<sup>150</sup> Por. tamże 133, 2, CCL 78, 287, ŻMT 32, 278. Zob. Origenes, *In Numeros hom.* 12, 4, SCh 442, 104, PSP 34/1, 126.



jest w stanie obrócić wszystkie nieszczęścia czynione przez szatana dla dobra człowieka, pod warunkiem, że ten pozostanie wierny Bogu<sup>151</sup>.

Orygenes-Hieronim pisze, że nieprawość diabła uciska mu głowę i ciemię. Diabeł-wąż cały przylega do ziemi, a jego głowa jest taka sama, jak reszta ciała, dlatego nie może czynić pokuty, a Bóg zsyła na niego wieczne potępienie:

„Głowa diabła, jego ogon i środkowa część ciała całkiem przylegają do ziemi. «Jego ból wróci do jego głowy, a jego nieprawość spadnie mu na ciemię». Zwróć uwagę na to, co powiedziano: «na jego głowę i na jego ciemię». Skoro zaś nieprawość uciska mu głowę i ciemię, gdzie jest pokuta diabła? Oto jego koniec: «Jego ból wróci do jego głowy, a jego nieprawość spadnie mu na ciemię». Słusznie powiedziano: «spadnie»; z nieba bowiem przyjdzie na niego wieczna kara. On więc w ten sposób zostanie potępiony»<sup>152</sup>.

Również w tym fragmencie wykładu *Homilii o Księdze Psalmów*, przebija styl i nauczanie Orygenesesa. Jak zauważa Henri Crouzel, Orygenesowi przypisuje się opinię, że diabeł i demony na końcu czasów będą zbawieni. Dokładne zestawienie wypowiedzi Aleksandryjczyka na ten temat nie pozwalają jednoznacznie na takie stwierdzenie, tym bardziej, że jego teologia była „poszukująca” i nie reprezentuje zdefiniowanej doktryny nauczania Kościoła<sup>153</sup>.

\*\*\*

Orygenes-Hieronim na podstawie tekstu Księgi Psalmów daje odpowiedź na kwestię podejmowaną już przez starożytnych autorów, filozofów i teologów, którzy dostrzegali problem zła i poszukiwali jego początków i istoty. Treść *Homilii* wykazuje, że zło nie jest substancjalne, stworzone, lecz wynika z wolnej woli czyniącego. Zło nie jest rzeczywistością naturalną, jest przeciw naturze, bowiem wszystko, co Bóg stworzył, było dobre (por. Rdz 1). Zło powstało ze złej woli części aniołów, którzy sprzeciwili się Bogu<sup>154</sup>. Następnym etapem było oszukanie człowieka przez upadłego anioła, aby i on wypowiedział posłuszeństwo Bogu. Orygenes-Hieronim omawia sposoby działania,

<sup>151</sup> Por. Origenes – Hieronymus, *Tractatus sive homiliae in Ps.* 66, 8, CCL 78, 39, ŻMT 32, 44.

<sup>152</sup> Tamże 7, 17, CCL 78, 27, ŻMT 32, 32-33.

<sup>153</sup> Por. Crouzel, *Le démoniaque dans l'oeuvre d'Origène*, s. 56 i 59-60.

<sup>154</sup> Na temat szatana i demonów w Piśmie Świętym, por. np.: H. Lesêtre, *Démon, Démoniaques*, DB II 1366-1379; R.R. Schärf, *Die Gestalt des Satans im Alten Testament*, Zürich 1948; B. Noack, *Satanás und Soteria. Untersuchungen zur neutestamentlichen Dämonologie*, Copenhagen 1948. Na temat szatana i demonów w nauczaniu Ojców Kościoła por. np.: E. Mangelot, *Démon d'après les Pères*, DThC IV 339-384; Ch. Moeller, *Réflexions en marge du «Satan» des Études Carmélitaines*, „Collectanea Mechliniensia” 34 (1949) 191-203. Zob. także: F. Skażnik – H. Zimoń – J. Szłaga, *Demon*, EK III 1157-1161; K. Strzelecka, *Demonologia*, EK III 1166-1167; D. Harmening – L. Scheffczyk, *Dämon, Dämonologie*, LThK III 1-7; E. Neubacher – G. Bodendorfer – K. Kertege – B.J. Claret – G. Bandler – D. Harmening, *Teufel*, LThK IX 1360-1369; F.P. Hager – Ch. Axelas – H.M. Nobis, *Dämonion, Dämonen, Dämonologie*, Historisches Wörterbuch der Philosophie, II, Basel 1972, 1-9.



strategię i stosowane przez duchy nieprawości wszelkiego rodzaju sztuczki oraz przejawy ich oddziaływania w życiu ludzi. Opisuje złe duchy, próbując ustalić ich wzajemne zależności i odpowiedzialność za różnego rodzaju zadania, które wykonują. W odczytywaniu Orygenes-Hieronima trzeba uwzględnić kontekst mentalności ludowej, gdzie występuje wspólny ludom pierwotnym animizm. We wszelkich zjawiskach naturalnych i doświadczeniach dnia codziennego istniała wiara w ingerujący w nie świat duchów<sup>155</sup>.

W dziele wybawienia człowieka z niewoli złego ducha Orygenes-Hieronim najważniejszą rolę przypisywał Chrystusowi – Synowi Bożemu, który poprzez zwycięstwo na krzyżu nad szatanem, śmiercią i grzechem otworzył przed ludźmi wierzącymi perspektywę zbawienia. Orygenes-Hieronim uświadamiał swoim czytelnikom, że tylko Chrystus może zbawić człowieka i nie podzielał poglądu, jakoby człowiek sam o własnych tylko siłach mógł zostać zbawiony. Do zbawienia potrzeba obu elementów, zarówno łaski Bożej, jak i wysiłków podejmowanych przez człowieka.

Orygenes-Hieronim podkreślał, że konsekwencje wyborów człowieka w życiu doczesnym mają bezpośredni wpływ na życie po śmierci. Za dobre czyny człowiek jest nagradzany przez Boga królestwem niebieskim, za czyny złe karą jest udział w królestwie szatana, czyli męki piekielne. Orygenes-Hieronim akcentował potrzebę nawrócenia i pokuty. Nauczanie Orygenes-Hieronima prowadzi do wniosku, że zarówno łaska Boża, jak i niez mordowane wysiłki człowieka zmierzają do zwycięstwa nad złymi duchami. Rezultatem jest wybawienie człowieka od śmierci wiecznej, czyli radosna perspektywa przebywania z Bogiem w niebie. Cennym spostrzeżeniem jest przekonanie Orygenes-Hieronima o tym, że diabeł podlega wiecznej karze potępienia.

Przeprowadzona analiza wskazuje na Orygenes jako właściwego autora *Homilii o Księdze Psalmów*. Przemawia za tym często stosowany tutaj alegoryczny wykład Pisma Świętego. Kiedy natomiast w *Homiliach* czytamy o wydarzeniach mających miejsce po śmierci Orygenes († 254), teksty albo muszą być Hieronimowe albo są poczynionymi przez niego dopiskami w trakcie tłumaczenia *Homilii* z greki na łacinę. Wyraźne odniesienia do Ariusza, jak również do życia mnichów, wskazują jednoznacznie na autorstwo św. Hieronima. Co do herezji i heretyków w ogólności, trudno jednoznacznie określić, jakie treści pochodzą od Orygenes, a jakie od Hieronima, obaj bowiem zwalczali herezje; podobnie rzecz się ma, gdy jest mowa o potrzebie praktyk pokutnych.

Warto również zaznaczyć, że pełniejszy wykład na temat diabła, szatana i demonów, ich natury i pochodzenia zawarł Orygenes w traktacie *O zasadach* oraz innych swoich dziełach. Należy również podkreślić, że w Księdze Psal-

<sup>155</sup> Por. J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1984, 55; R. Wiśniewski, *Szatan i jego studzy. Rola diablów i demonów w łacińskiej literaturze hagiograficznej IV i V w.*, w: *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia Źródłoznawcze*, IV, red. T. Derda – E. Wipszycka, Kraków 2003, 9; J. Pochwat, „Misterium iniquitatis”. *Studium tajemnicy nieprawości w dziełach Jana Kasjana (360-435)*, Kraków 2012.

mów nie ma użytych słów: diabeł, szatan czy demony, poza jedną wzmianką o duchach złych (por. Ps 106(105), 37). Natomiast *Homilie o Księdze Psalmów* Orygenesa-Hieronima zawierają obszerny wykład na ten temat.

EVIL SPIRITS – THE DEVIL AND DEMONS  
BASED ON *HOMILIES ON THE PSALMS* BY ORIGEN-JEROME

(Summary)

According to the researchers, Origen († 254) was the author of the *Homilies on the Book of Psalms*, whereas Jerome († 420) was their translator into Latin. Based on the above work, we have determined who are the devil and demons. These spirits of wickedness, after rebellion directed against God, were expelled from heaven and they stay in a terrible place, in hell. The Devil and his army are doing everything to separate man from God and make him his friend. This happens when man rejects God's commandments and commits sin. The author, aware of human weaknesses, stresses the possibility of returning to God through repentance and penance. The forgiveness of sins became possible by the saving passion, death and resurrection of Christ. We wish to stress a strong christocentrism in the teaching of Origen – Jerome. Analysis of the text of the *Homilies* indicates authorship of Origen with the exception of places with information about Arius and monks, which indicates authorship of Jerome or these are only his notes made during translation of the Origen's *Homilies* from Greek into Latin.

**Słowa kluczowe:** Szatan, demon, anioł, antychryst, walka, diabeł, zły duch, modlitwa, mnich, Chrystus.

**Key words:** Satan, demon, angel, antichrist, combat, the devil, evil spirit, prayer, the monk, Christ.